№ 8 Wtorek dnia 13 Stycznia 1920 r. Rok V.

GŁOS RADOMSKI

Prenumerata w Radomiu: miesięcznie K. 10. — Z odnoszeniem do domu oraz na prowincji K. 11. Numer pojedynczy 60 halerzy.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Lubelska № 46. Redakcja otwarta od 11 do 12 i od 4 do 5 po poł. Administracja otwarta od 9 do 1 i od 3 do 6 po poł.

Ogłoszenia do „Głosu Radomskiego" pochodzące wprost od firm i biur ogłoszeniowych w Warszawie załatwia wyłącznie Centralna Administracja Ogłoszeń Polskiej Prasy Prowincjonalnej Warszawa ul. Zgoda № 1.

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

TELEGRAMY

z dnia 12 stycznia.

Komunikat sztabu polskiego.

Front litewsko-białoruski.

Generalny atak bolszewicki na nasze pozycje wzdłuż rzeki Dubny i na wschód od Dynaburga złamał się po uporczywych walkach o stanowczość i męstwo naszych i łotewskich wojsk. W kontratakach zadaliśmy bolszewikom dotkliwe straty. Według przejętego rozkazu bolszewickiego miał to być atak roztrzygający. Na całym froncie ożywiona działalność wywiadowcza.

Front wołyński.

Lotnicy nasi obrzucili skutecznie większy oddział bolszewicki, maszerujący w kierunku naszych pozycji na wschód od Lubary.

Umowa polsko-niemiecka.

PARYŻ, (PAT). „Havas" po wzajemnem porozumieniu podpisano dziś 11 go ctycznia następującą ugodę: Niemcy obowiązują się zwrócić Polsce zaliczki zapłacone przez gminy i powiaty polskie na rachunek państwa pruskiego, zwrócić wywiezione maszyny według zasady zastosowanej wobec Francji i Belgji i zwolnić się przez odpowiednie wypłaty z gwarancji za wypuszczone w obieg marki polskie. Materjał kolejowy zostanie wydany bezwłocznie w stosunku kilometrycznym w dyrekcji kolejowej w Prusach Wschodnich i Zachodnich i na Pomorzu według stanu roku zeszłego. Ilość definitywna będzie ustanowiona przez ekspertów. Niemcy zgodziły się podjąć w Paryżu bezwłocznie rokowania w sprawie wycofania władz wojskowych i cywilnych i oddania funduszów kościelnych, archiwów i kontraktów. Dzisiaj podpisano układ prowizoryczny w sprawie przewozu wojsk w Prusiech Wschodnich. Delegaci polscy złożyli oświadczenie wobec niemców, że uważają umowy gospodarcze zawarte w Berlinie za unieważnione. Od chwili obecnej administracja Górnego Śląska przechodzi na państwa sprzymierzone. Komisja pod przewodnictwem generała le Ronda podpisała w piątek 5 umów zawartych z technicznymi delegatami w sprawach odnoszących się do spraw następujących: 1) rozpoczęcia urzędowania komisji koalicyjnej dla Śląska Górnego, Olszytyna i Kwidzynia, 2) umowy w sprawie oddania obszaru Klajpedy i Gdańska, 3) ewakuacji Górnego Śląska przez wojska niemieckie i okupacji tegoż przez wojska sprzymierzone, 4) ewakuacji przez wojska niemieckie i okupacji przez wojska sprzymierzone obszarów Olsztyna, Kwidzynia, Klajpedy i Gdańska, 5) porozumienia w sprawie przewozu pociągów wojskowych przez obszar kwidzyński i olsztyński.

Podróż Naczelnika Państwa.

LUBLIN, (PAT.). Naczelnik Państwa bawił dzisiaj w Lublinie w powrocie z Wołynia. We wszystkich miejscowościach wołyńskich w Rownem, Kowlu, Chełmie, witany był entuzjastycznie przez przedstawicieli ludności polskiej, ruskiej czeskiej i niemieckiej. W Łucku bawił przez dzień 10 stycznia.

Minister przemysłu i handlu w Łodzi.

ŁÓDŹ, (PAT.). Minister przemysłu i handlu Olszewski podczas dwudniowego pobytu odbył konferencje z przedstawicielami zrzeszeń przemysłowych i kupieckich. Wobec przedstawicieli prasy oświadczył, że głównem zagadnieniem uruchomienia przemysłu jest podniesienie produkcji węgla przez wzmożoną pracę w kopalniach i eksport, aby wzamian nabyć surowce. Eksport dawniej skierowany na wschód może konkurować dzisiaj z powodu niskiej waluty na zachodzie.

Dążenia do zjednoczenia Niemiec.

Trzy wielkie stronnictwa w większości sejmu pruskiego przedłożyły rezolucję, domagającą się by rząd przed uchwaleniem konstytucji pruskiej, wdrożył rokowania z państwami rzeszy co do stworzenia jednolitego państwa niemieckiego, w którem zarówno państwa te, jak i Prusy zrzekłyby się swej odrębności. Prasa niemiecka gubi się w domysłach nad powodami, które skłoniły rząd do zajęcia stanowiska przychylnego wobec tej rezorucji i do zrezygnowania z uprzywilejowanego stanowiska Prus. Powodem tym zdaje się były zabiegi austrjackiego kanclerza dr. Rennera. Oświadczenie jego, iż Austrja nie pragnie wcale połączenia z Niemcami, dalej fakt, iż został on przyjęty w prywatnem mieszkaniu premjera francuskiego, obudziły w Berlinie tłumiony gniew. Obawiają się tam odpadnięcia Bawarji i utworzenia federacji państw południowych. Celem też zapobieżenia temu niebezpieczeństwu prezes gabinetu pruskiego Hirsch zażądał bezwłocznego głosowania nad tym wnioskiem, który zmierza do stopienia Niemiec w jedną całość.

Reorganizacja starostwa.

Starostwa Rzeczypospolitej przechodzą obecnie ostatnią fazę organizacji.

Z początku organizacja ta oparta została o zasadę decentralizacji i osobistej odpowiedzialności przedstawicieli różnych działów administracji wobec odnośnych władz przełożonych. Następnie rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 28 sierpnia 1919 r. dz. P. P. P. Nr. 72 poz. 420 usuniętą została w powiatowej administracji państwowej zasada decentralizacji, tworząc dla wszelkich gałęzi tej administracji — z wyjątkiem spraw przekazanych administracji wojskowej, sądowej, skarbowej, szkolnej, kolejowej, pocztowo-telegraficznej, urzędom ziemskim i Zarządowi Dóbr Państwowych — jedną wspólną władzę administracyjną I instancji. Urzędy działów, administracji skarbowej i szkolnej, działające w powiecie, mają zresztą projekty rozporządzeń i zarządzeń treści ogólnej, skierowanych do urzędów podwładnych staroście, np. magistratów, urzędów gminnych itp., przesyłać przed ich wydaniem staroście, celem uzyskania jego zgody.

Tym aktem, opartym na wyraźnej rezolucji sejmowej, wypowiedziała Rada Ministrów między innemi wolę zjednoczenia w łonie starostwa, jako władzy administracyjnej I instancji, wszystkich tych urzędów i organów, które dotychczas dla poszczególnych, obecnie starostwom przekazanych dziedzin administracji państwowej, istniały w powiatach jako jednostki samodzielne i zupełnie odrębne.

Z chwilą ogłoszenia dalszego rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 13 listopada 1919 r. dz. U. R. P. Nr. 90 poz. 488 zespolenie prawnie weszło w życie.

Wskutek tego wchodzą w skład personelu starostwa oprócz urzędników administracyjnych w ścisłem tego słowa znaczeniu: referent aprowizacyjny, organy państwowych urzędów pośrednictwa pracy, lekarz powiatowy, kierownik urzędu sanitarno-obyczajowego, inżynier powiatowy, architekt powiatowy, lekarz weterynaryjny powiatowy, referent rolniczy. Starosta, jako przedstawiciel władzy państwowej stał się zatem wykonawcą zleceń poszczególnych Ministerstw. Omówione zespolenie urzędów i organów powiatowej administracji państwowej nastąpi w Radomiu w najbliższych dniach i tem samem położy ostateczny kres wszelkim bieg administracji tamującym tarciom pomiędzy urzędami w powiecie na tle kompetencyjnem.

Poza obowiązkami, wypływającymi bezpośrednio z jego urzędu, a polegającymi na utrzymaniu ładu, porządku, praworządności i bezpieczeństwa publicznego, posiada obecnie starosta na podstawie tymczasowej ordynacji powiatowej dla obszaru Polski b. zaboru rosyjskiego, szerokie pole dla inicjatywy z tytułu przewodniczenia Sejmikowi i Wydziałowi Powiatowemu.

Ten ogrom pracy w tym tak znacznie rozbudowanym urzędzie nie pozwoli staroście jak dotychczas przeciążać się zbyt drobiazgowem zajęciem się sprawami poszczególnych oddziałów i dlatego starostowie mogą po myśli art. 4 rozp. Rady Ministrów z 13 listopada 1919 r. dz. U. R. P. Nr. 90 poz. 488 poruczać poszczególnym referentom starostwa wydawanie i podpisywanie w swem zastępstwie zarządzeń i orzeczeń. Specjalni urzędnicy o fachowem wykształceniu będą mogli nietylko w dalszym ciągu zupełnie swobodnie oddać się swym urzędowym fachowym czynnościom, ale praca ich znajdzie w autorytecie zespolonego starostwa poparcie wobec społeczeństwa i będzie mogła być tem skuteczniejszą.

Zastępców, w dotychczasowem tego słowa znaczeniu, starostowie nie posiadają. W razie nieobecności starosty, spowodowanej wyjazdem w sprawach urzędowych, urlopem lub z powodu choroby, kierownictwo urzędu obejmuje jeden z przydzielonych starostwu referentów administracyjnych, którego wyznaczy p. minister Spraw Wewnętrznych.

Pieczęć starostwa opiewa ostatecznie: „Rzeczpospolita Polska, Starostwo Radomskie", z orłem państwowym.

Organizację władz administracyjnych II instancji (Województw) określa ustawa tymczasowa z dnia 2 sierpnia 1919 r. dz. U. R. P. Nr. 65 poz. 395 i rozporządzenie wykonawcze Rady Ministrów z 13 listopada 1919 r. dz. U. R. P. Nr. 90 poz. 190 do tej ustawy.

Z chwilą wprowadzenia województw będzie starosta odpowiedzialnym wykonawcą zleceń wojewody.

Cała korespondencja, dotycząca spraw aprowizacyjnych, rolniczych, sanitarnych, weterynaryjnych, organów państwowych urzędów pośrednictwa pracy, inżyniera powiatowego, architekty powiatowego i t. d., winna być kierowana do starostwa, a nie bezpośrednio do poszczególnych referentów lub urzędów, funkcjonujących dotychczas w powiecie jako jednostki samodzielne i odrębne.

Wiadomości polityczne.

Wczoraj odbyła się w Warszawie uroczystość powitania Ich Eminencji księży kardynałów, d-ra Edmunda Dalbora i d-ra Aleksandra Kakowskiego.

Blizko półtora wieku Polska pozbawiona była miejsca w św. Kolegjum. Stara tradycja wiązała porpurę rzymską z niezależnością i potęgą państwa, a Polska za ostatnich Augustów nie była już właściwie państwem niezależnem. Działalność polityczna i osobiste cechy charakteru ostatniego z kardynałów, prymasa Michała Radziejewskiego, nie zachęcały również do mianowania następcy.

Dopiero w dobie tzw. „Kulturkampfu". Pius IX ozdobił purpurą kardynalską prymasa Ledóchowskiego, przekreślając tem mianowaniem akt rozbioru i mówiąc całemu światu: „Polska żyje". Kilka lat później otrzymała Polska drugiego kardynała kurjalnego w osobie paryskiego nuncjusza Czackiego, po nim zaś zaszczyceni zostali dwukrotnie purpurą książęta biskupi krakowscy. Obecnie dostojeństwo to, posiadające dużą wagę polityczną, przypada w udziale dwu dygnitarzom polskiego kościoła, arcybiskupom Dalborowi i Kakowskiemu.

— —

W myśl uchwały sejmowej zarząd cywilny ziem wschodnich poddał się pod względem finansowym pod kompetencję i kontrolę Rady ministrów.

— —

Walkę z monetą polską, prowadzą zgodnie Niemcy, Austrja i Czechy pod kierunkiem i na korzyść żydów, chcących uniemożliwić odrodzenie Polski. W pismach holenderskich zjawiła się inspirowana notatka, w której znajduje się kłamliwe twierdzenie, jakoby długi zagraniczne Polski wynosiły 176 miljardów.

— —

„Temps" ogłosił w ostatnich dniach dwa duże artykuły poświęcone Gdańskowi. Autor wykazuje, że rozwiązanie sprawy jest najnieszczęśliwsze i ze względu na interesy Polski i na interesy Francji, bo dla autora coraz plastyczniej wyłania się konieczność ścisłej współpracy Francji z Polską. „Rivet" poświęca znaczną część artykułów swoich na życie historyczne i oświadczenie niemców, które stwierdzają, że Gdańsk był po wsze czasy miastem Polski i że jest Polsce niezbędny. Domaga się „Rivet" zmienienia postanowienia Rady Dziesięciu, w

której tonie prezydem Wilson i Lloyd George przeoczyli doniosłość tego portu dla Polski i winni byli raczej zwrócić Polsce Gdańsk a obdarzyć Prusy Wschód nie przyłączone do Polski autonomją.

Niefortunne te decyzje, z których korzyść odnieść mogą jedynie tylko niemcy i ciemne siły międzynarodówki czas jeszcze odwołać. Sądzimy, że przy obecnym układzie stosunków Polska przez mądrą i stanowczą politykę odnieść może ten sukces,

——

W Sawałkach, d. 28 grudnia 1919 r., odbyły się w sali Klubu miejskiego dwa wiece. Na pierwszym z tych wieców dla mieszkańców wsi urządzonym, przemawiał ks. dziekan, poseł Szczęsnowicz, a na drugim instruktor sekretarjatu głównego Zw. L. N., p. Józef Staryszak. Wiece liczyły po dwa tysiące uczestników. Ks. poseł Szczęsnowicz składał sprawozdanie sejmowe, a p. Staryszak wyjaśniał program Zw. L. N. Przemówień wysłuchano z wielkiem skupieniem i zaciekawieniem.

Wzorowa piekarnia.

Piekarnia Stowarzyszenia Spożywców we Wrocławiu — pisze „Społem" — to prawdziwa fabryka, gdzie ręka ludzka gra wobec maszyny rolę zupełnie podrzędną. Tylko raz jeden ręka dotyka ciasta, — gdy mianowicie, po mechanicznym oderznięciu 4 funtowych kawałków z przesuwającej się bez przerwy po szerokiej wstędze grubej „kiełbasy z ciasta", robotnik kładzie te kawałki do form, mających kształt wydłużonych misek.

Czystość w piekarni wzorowa. Na każdym piętrze olbrzymiego gmachu są specjalne pokoje z prysznicami i wannami. Każdy robotnik posiada swoją (zamykaną na klucz) szafkę, w której wisi jego ubranie robocze. Przychodząc rano do pracy, zostawia on w szafce własne ubranie, idzie pod prysznic, przebiera się w strój roboczy — i dopiero staje do pracy. Po skończonej pracy — znów prysznic lub wanna i zmiana ubrania. Jak surowo przestrzegana jest czystość, świadczy najlepiej następujące prawidło: jeśli robotnik odejdzie na chwilę od pracy, lub wyjdzie na parę minut z kimkolwiek się zobaczyć i potym nie wymyje starannie rąk, — natychmiast zostaje usunięty.

Piekarnia ta wypiekała przed wojną około 6 000 pudów chleba dziennie. Bo też prawie połowa rodzin dużego, półmiljona liczącego, miasta należy do 75 sklepów stowarzyszenia.

PODZIĘKOWANIE.
Szanownemu Księdzu Prefektowi Glibowskiemu, Przełożonym i Koleżankom, oraz Wszystkim którzy przyczynili się do oddania ostatniej posługi ś. p.
ZOFJI KOZŁOWSKIEJ,
składają, z głębi zbolałego serca „Bóg zapłać" Rodzice, rodzeństwo i ciotka.

KRONIKA.

Kalendarzyk. *Dziś:* Arkadjusza i Modesta M.

Jutro: Weroniki i Glafiry.

Wschód słońca o godzinie 8.10. Zachód o godzinie 4 07

Radom, 12 Stycznia.

Z miasta i okolicy.

= **Wydział Wykonawczy Komitetu Plebiscytowego** Ziemi Radomskiej zwraca się niniejszym z gorącem wezwaniem do wszystkich, komu drogą jest idea zjednoczonej Polski o dopomożenie zbierania niezbędnych na akcję plebiscytową funduszów przez zakup marek plebiscytowych. Jesteśmy wszyscy tak przyzwyczajeni do wydawania dużych sum nominalnych, że drobna ofiara 20, 50 lub 100 hal. nikomu uszczerbku nie zrobi, a stała drobna ofiara przy każdej okazji kupna w sklepie, załatwienia interesu, rachunku itp. będzie źródłem wielkich, a tak niezbędnych funduszów.

A więc niech wejdzie w zwyczaj w Radomiu, ażeby kupujący przy każdem kupnie w sklepie, cukierni, restauracji żądali marek plebiscytowych. Niechaj pp. kupcy dopomogą przez okazyjne przypominanie kupującym, przez ofiarowywanie im drobnej reszty w markach plebiscytowych, a to ich przypomnienie niechaj spotka się zawsze z życzliwem przyjęciem publiczności.

Za kupowane marki należy płacić kwotę minimalną bez żadnych naddatków, a znakiem wpływu ofiary winno być przedarcie lub uszkodzenie marki.

= **Czerwony terror w Skarżysku.** Socjaliści Zaw. Zw. Kol. postanowili gwałtem rozbić koło Pol. Zw. Kol. założone niedawno w Skarżysku. Chcą wydalić 127 osób, zapisanych do Koła nie cofając się przed osobistym terrorem, jak uderzenia polanami, bicie itp. Zarządowi polecili w ciągu trzech dni opuścić Skarżysko. Władze kolejowe nie reagują na to zupełnie. Depesza wysłana przez prezesa Z. O. K. w Radomiu, inż. Szpakowskiego, do Zarządu Głównego w Warszawie, dziwnym zbiegiem okoliczności nie doszła na miejsce przeznaczenia (w środę nadana, do soboty wieczorem d. 10 bm. nie otrzymano jej). Sądzimy, że wobec bezczynności władz kolejowych radomskich, minister kolei zechce wniknąć w tę sprawę.

= **Zebranie kolejarzy.** Na wczorajszem zebraniu koła ZZK. znalazł się mówca, który nawoływał do generalnego strajku. Nieliczni uczestnicy zebrania zachowali się jednak odpornie wobec bolszewickiego prowokatora.

Z Polski i ze świata.

= **Bolszewicy sprzedają w Holandji djamenty Mikołaja II.** Jeden z radców miejskich Amsterdamu, komunista Lisser został oskarżony o zamiar sprzedaży cennych djamentów, należących ongiś do cara Mikołaja. Jak olbrzymia jest wartość owych klejnotów, świadczy fakt, iż jeden z poszczególnych djamentów oceniono na 150 tysięcy florenów. Carskie klejnoty przywieźli do Holandji bolszewicy rosyjscy dla celów propagandy rewolucyjnej.

Komunikaty i zawiadomienia.

Dyrekcja Państwowych Kursów Nauczycielskich w Warszawie podaje do wiadomości publicznej, iż nowy półroczny kurs metodyczny dla kandydatów na nauczycieli szkół powszechnych będzie otwarty na początku lutego 1920 roku. Nauka jest bezpłatną

Kandydatki i kandydaci powinni mieć lat 19 i posiadać świadectwo z ukończenia conajmniej 7-miu klas szkoły średniej.

Podania z dołączeniem metryki urodzenia i świadectw szkolnych — należy nadesłać pod adresem: P. K. N. w Warszawie (Koszykowa 31)

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Najuprzejmiej proszę o łaskawe pomieszczenie na łamach swego poczytnego pisma następującego zawiadomienia:

Dnia 19 XII z. r. powstało nieporozumienie między gronem nauczycielskiem a właścicielem szkoły męskiej i żeńskiej p. Józefa Temersona w Radomiu. Na tle tego nieporozumienia rozchodzą się po mieście niczem nie poparte, błędne wieści, uwłaczające czci, godności i powadze nauczycielstwa. Celem uspokojenia opinii publicznej, a szczególniej rodziców — jako kierownik obu tych szkół, którego obowiązkiem jest czuwać nad moralną stroną szkoły i ideałów, któremi się ma karmić młodzież—jestem zmuszony stanowczo wystąpić przeciwko wszelkim insynuacyom, obniżającym wartość i godność nietylko jednostek ale i całego stanu nauczycielskiego, oświadczając, że biorę na siebie pełną odpowiedzialność moralną za Grono obu szkół tak wobec społeczeństwa jak i Ministerstwa Wyz. Rel. i Ośw. Publ.

Z poważaniem
Dr. M. Odrzywolski.

Radom, 10 stycznia 1920 r.

OFIARY

Złożone w Administr. „Głosu Radomskiego"

Na żołnierza polskiego. Dla uczczenia pamięci Adolfa Temersona składa Wł. Roguski 60 kor.

Zebrano przy choince w Skrzyńsku k. 150.

Dzieci Szkolne z Rzucowa k. 56 hal. 20.

W zamian życzeń noworocznych F. Dukiewicz kor. 25.

Na niezamożnych Akademików. K. Dorocińscy k. 100.

Na Komitet Plebiscytowy. F. Dukiewicz 25 kor.

K. Dorocińscy k. 100.

Na plebiscyt. Doktorowa- Janasiewiczowa k. 100.

Inż. Stanisław Lewandowski k. 50.

Inż. Wacław Byszewski k. 100.

Ze Śmietnika k. 20.

Sołtys k. 200.

Ze Śmietnika k. 54.

Na fundusz Teatru Polskiego Tadeusz Bielski k. 100.

Z wydawnictw.

Z inicjatywy Ministerstwa przemysłu i handlu rozpoczęto wydawnictwo tygodnika „Przemysł i handel", który obejmować ma całokształt spraw gospodarczych Polski wewnątrz kraju i zagranicą, oraz uwzględniać wszelkie rozporządzenia, fakty i dane statystyczne, pozostające w związku z polskim przemysłem i handlem. Do współpracownictwa powołano szereg wybitnych znawców najróżniejszych dziedzin naszego życia ekonomicznego. Redakcję pisma objął p. Władysław Gieysztor.

Kalendarz Związku Kółek Rolniczych na 1920 r. wyszedł z druku i jest do nabycia w administracji Przewodnika Kółek i Stowarzyszeń rolniczych (ul. Kopernika 30), w Okręgowych Związkach Kółek Rolniczych i w większych księgarniach. Kalendarz ten w przedwojennej objętości kilkunastu arkuszy, obficie illustrowany, wyróżnia się przystępną ceną tylko 12 koron za egzemplarz.

Adwokat i klijent.

Adwokat. Pozywasz pan o zapłacenie przypadającej należności, ale czyś pan w swoim czasie podawał dłużnikowi formalny rachunek?

Klijent. Kilkakrotnie nawet podawałem.

Adwokat. I cóż on na to?

Klijent. Kazał mi za każdą razą iść do djabła, więc przyszedłem do pana adwokata.

Obwieszczenie.

Do rejestru handlowego, działu A, Sądu Okręgowego w Radomiu w ciągnięto następujące firmy:

Pod numerem 462 „Chil Garfinkiel", sprzedaż twardych skór, przyszew i cholewek, z siedzibą w Radomiu, ul. Wałowa 23. Właściciel Garfinkiel, zamieszkały, ul. Wałowa 23.

Pod numerem 463 „Matla Rozenberg", sprzedaż skór twardych, przyszew i cholewek, z siedzibą w Radomiu, ul. Szpitalna 11. Właścicielka Matla Rozenberg, w Radomiu, ul. Szpitalna 11.

Pod numerem 464 „Markus Wajselfisz", kantor wymiany pieniędzy, z siedzibą w Radomiu, ul. Lubelska 29. Właściciel Mordka Wajselfisz, w Radomiu, ul. Moniuszki 3.

Pod numerem 465 „Józef Wojtal, sprzedaż artykułów spożywczych, wędlin i wyrobów tytuniowych, z siedzibą w Radomiu, ul. Ciasna 8. Właściciel Józef Wojtal, w Radomiu, ul. Ciasna 8.

Pod numerem 466 „W. Nowakowski", cegielnia, z siedzibą w Radomiu, ul. Zaleska 15. Właściciel Wiktoryn Nowakowski, w Radomiu, ul. Zaleska 15.

Pod numerem 467 „Leokadja Wolska", skład i sprzedaż drożdży, z siedzibą w Radomiu, ul. Warszawka 4. Właścicielka Leokadja Wolska, w Radomiu, ul. Długa 44.

Pod numerem 468 „Ryfka Miiller, zamężna Kuperman", sprzedaż wina, piwa, porteru i miodu w zamkniętych naczyniach, z siedzibą w Radomiu, ul. Rynek 14. Właścicielka Ryfka Miiller, w Radomiu, ul Rynek 14.

Pod numerem 469 „Radomska wytwórnia obuwia „Lech", z siedzibą w Radomiu, ul. Wysoka 48. Spółka rozpoczęła działalność 26 Marca 1919 r. Wspólnicy zamieszkali w Radomiu: 1) Aleksander Miernik—ul Świeża 14; 2) Franciszek Brzeziński—ul. Wysoka 48. Obaj wspólnicy zaciągają zobowiązania. Spółkę na zewnątrz reprezentuję Aleksander Miernik.

Pod numerem 470 „Abram Flauenbaum", sprzedaż mięsa, z siedzibą w Radomiu, ul. Długa 1. Właściciel Abram Flauenbaum, w Radomiu, ul. Koszarowa 4.

Pod numerem 471 „Motek Przytycki", sprzedaż koksu kowalskiego, z siedzibą w Radomiu, ul. Wałowa 9. Właściciel Motek Przytycki, w Radomiu, ul. Wałowa 9.

Pod numerem 472 „Aron Kaliński", sprzedaż pieczywa, z siedzibą w Radomiu, ul. Nowogrodzka 25. Właściciel Aron Kaliński, w Radomiu, ul. Nowogrodzka 25.

Pod numerem 473 „A. Gorczycki", sprzedaż wędlin i mięsa wieprzowego, z siedzibą w Radomiu, Plac Jagielloński, hala targowa 3. Właściciel Aleksander Gorczycki, w Radomiu, ul. Kilińskiego 21.

Pod numerem 474 „A. Międzygórski", drobna sprzedaż naczyń kuchennych, z siedzibą w Radomiu, ul. Wałowa 20. Właściciel Abram Międzygórski, w Radomiu, ul. Wałowa 20.

Komisja Szacunkowa Miejscowa
w Radomiu,

powołana na mocy ustawy z d. 10 maja r. z. (Dz. Pr, № 41 z r. 1919) przez Główny Urząd Likwidacyjny do państwowego ustalenia i oszacowania świadczeń i strat wojennych, podaje do powszechnej wiadomości, że:

1. Czynności Komisji Szacunkowej rozpoczęły się z d. 15 grudnia 1919 r.
2. Państwowemu ustaleniu i oszacowaniu ulegają straty, spowodowane bezpośrednio przez wypadki wojenne w majątku obywateli Państwa Polskiego w obrębie m Radomia, a również powiatów: **Radomskiego i Iłżeckiego,**
3. Strat, poprzednio zgłoszonych i zarejestrowanych w Komisjach Szacunkowych przy instytucjach społecznych, nie należy ponownie rejestrować,
4. Rejestracje strat jest bezpłatna i wolna od opłat stemplowych i skarbowych,
5. Zgłoszenia strat będą przyjmowane tylko do d. 15 czerwca 1920 r.
6. Biuro Komisji Szacunkowej mieści się w Radomiu przy ulicy Lubelskiej w domu № 19 na I m piętrze i jest otwarte dla interesantów w dnie powszednie od godz. 10 ej rano do 2 ej popołudniu.

Prezes Komisji Szacunkowej: **K. Staniszewski.**

3828—1 Sekretarz **St. Lessel.**

Redaktor Wojciech Biega. Druk „J. K. Trzebiński" — Radom. Wydawnictwo Gazety: „Głos Radomski".